

Kraków, 17. VI. 1900.
M. Podicków, 12⁵⁹.

Szanowny Panie!

Zwracam się do Pana w sprawie dość dziwnej, a to na prośbę osób trzech. Jak Pan zapewne wiadomo, byłam obecna w Petersburgu sprawa „honorowa” między redakcją Kraju a redakcją „Собрание Новорук”, do której wmiarano także Pańską osobę. Oboje niektórzy z uczestników pragnęliby zrezygnować także Pańskiego udziału, a, nie chcąc zwracać się wprost do Pana, prosili mnie o pośrednictwo. Chodzi mianowicie o to, czy Pan uważa się w obróconego i pokrzywdzonego przez to, że wmiarkami w Nr. 49 i 59 z r. 1899 i w Nr. 7

z r. b. 1900 Kraju starano is na-
 prowadic' cytelnikow na mysl, ze
 Pan jest to autorem korespondencyj
Ciebiegnu Bogdanu. Czy Pan widzi
 w tem odkrycie pseudonimu? Identyfi-
 kowane tam bowiem oba podpisy, J-O
 i Skii, widac w nich dwa pseudonimy
 Pańskie. Zapytuj, czy owi panowie, czy
 Pan nie miał z powodu projektu Kraju
 jakich "politycznych pytelnic" i czy to
 Pan wogole w ten lub ow sposob nie
 "zaszkodilo".

Jezeli Pan urna na stosowne dai
 mi iadane wyjasnienie, prosilbym o jak
 najrybora odpowied'.

Z prawdziwym szacunkiem
 i szere oddany

Mandouin de Crestenay